

Postanowienie z dnia 26 września 2005 r.

II UZ 53/05

Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku informowania pełnomocnika ustanowionego z urzędu o dacie upływu terminu do wniesienia kasacji, a więc brak takiej informacji nie może stanowić podstawy przywrócenia uchybionego terminu (art. 168 § 1 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 września 2005 r. sprawy z wniosku Krystyny B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o emeryturę, na skutek zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 marca 2005 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu postanowieniem z dnia 31 marca 2005 r. [...] oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji i odrzucił kasację Krystyny B. od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 2 grudnia 2004 r. [...].

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu postanowienia uznał, że „do znacznego przekroczenia terminu wniesienia kasacji doszło wskutek opieszałego działania pełnomocnika” powódki ustanowionego dla niej z urzędu. Pełnomocnik został wyznaczony przez Okręgową Radę Adwokacką w dniu 24 stycznia 2005 r., a termin do wniesienia kasacji upływał 28 stycznia 2005 r., o czym pełnomocnik wiedział, a mimo tego kasację sporządził dopiero 23 lutego 2005 r. przez co - w ocenie Sądu Apelacyjnego - działał „tak, jakby dopiero od daty ustanowienia go pełnomocnikiem rozpoczął swój bieg miesięczny termin do wniesienia kasacji”. Sąd podkreślił, że powołane we wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji orzeczenie Sądu Najwyższego z

22 czerwca 2000 r., I CZ 62/00 (OSNC 2001 nr 1, poz. 7), nie ma w sprawie zastosowania ponieważ „w niniejszej sprawie nie można przyjąć, iż wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji jest spóźniony”. Natomiast postanowienie to dotyczyło sytuacji, gdy „uznanie dokonania czynności za spóźnioną doprowadziło do odrzucenia wniosku” o przywrócenie tygodniowego terminu z art. 169 § 1 k.p.c. do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji.

Podnoszone przez pełnomocnika argumenty, że do uchybienia terminu do wniesienia kasacji doszło z powodu trudności wnioskodawczyni z poruszaniem się, Sąd uznał za nieprzekonujące skoro „wnioskodawczyni bez przeszkód stawiała się w Sądzie, a rozpoznane zmiany zwyrodnieniowe nie powodują niemożliwości poruszania się”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, „tak znaczne przekroczenie terminu spowodowane zostało przez działania pełnomocnika” i w takiej sytuacji wystąpił brak możliwości przywrócenia terminu do wniesienia kasacji, co powoduje odrzucenie kasacji.

W zażaleniu ubezpieczona wniosła o „rozpoznanie postanowienia” w sprawie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji i zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. „przez przyjęcie, iż niewniesienie kasacji w terminie było zawinione przez pełnomocnika strony”. Skarżąca zarzuciła też naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. „poprzez sprzeczność treści postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji z jego uzasadnieniem”.

Rozpoznając zażalenie Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Wobec zmiany z dniem 6 lutego 2005 r. przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących kasacji, należy wskazać, że zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w niniejszej sprawie do zażalenia mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od wejścia w życie tej ustawy, natomiast co do kasacji - w brzmieniu sprzed tej daty.

Wniesione w sprawie zażalenie jest bezzasadne. Ze względu na podniesiony w nim zarzut kontrola Sądu Najwyższego ograniczona jest do oceny zasadności postanowienia Sądu drugiej instancji odmawiającego przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia kasacji, które wprawdzie nie podlega zaskarżeniu, jednakże ma

decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia zaskarżalnego postanowienia o odrzuceniu kasacji.

Wprawdzie ma rację skarżąca, że wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nastąpiło po upływie terminu z art. 393⁴ k.p.c., jednakże nie oznacza to, że termin do wniesienia kasacji rozpoczął swój bieg od dnia, w którym pełnomocnik dowiedziała się o ustanowieniu jej pełnomocnikiem w sprawie. Sąd Najwyższy od początku orzekania kasacyjnego wyjaśnia, że dla biegu terminu do złożenia kasacji nie ma znaczenia złożenie przez stronę (obojętnie - przed, czy po upływie terminu), wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 1997 r., I PKN 120/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 88). Trafnie natomiast zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, że w rozpoznawanej sprawie pełnomocnik „działał tak, jakby dopiero od daty ustanowienia go pełnomocnikiem rozpoczął swój bieg miesięczny termin do wniesienia kasacji”. Pozbawiona znaczenia prawnego jest okoliczność, że pełnomocnik - wbrew ustaleniu Sądu - nie został przez tenże Sąd poinformowany o upływie terminu do wniesienia kasacji, bowiem „otrzymał jedynie do wiadomości zawiadomienie o wyznaczeniu go pełnomocnikiem”. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że nie jest powinnością Sądu drugiej instancji informowanie pełnomocników, także tych ustanawianych z urzędu, o dacie upływu terminu do wniesienia kasacji; jej ustalenie należy do wyznaczonego pełnomocnika i jest pierwszą czynnością, jaką w interesie strony winien podjąć.

Chybione jest powołanie się w zażaleniu na tezę postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2000 r., I CZ 62/00 (OSNC 2001 nr 1, poz. 7), ponieważ nie zostało ono wydane w sprawie „typowej”, jak to określiła żaląca się, lecz w zupełnie odmiennym stanie faktycznym: dotyczyło piątego, z kolejno wyznaczanych pełnomocników, a w jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał też na powinność pełnomocnika podjęcia, „bez nieuzasadnionej zwłoki” czynności zmierzających do wniesienia kasacji. Żaląca się - wbrew powinności wynikającej z art. 169 § 2 k.p.c. - twierdzenia wniosku o przywrócenie uchybionego terminu, że 17 lutego 2005 r., a więc w trzy tygodnie po wyznaczeniu jej pełnomocnikiem, miała „rzeczywistą możliwość wniesienia kasacji”, w żaden sposób nie uprawdopodobniła. Takie arbitralne twierdzenie nie jest wystarczające dla oceny, że przez okres tych trzech tygodni nie miała możliwości zapoznania się z aktami sprawy, porozumienia się z wnioskodawczynią i wniesienia kasacji. Trafne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że nie są przekonujące jej argumenty o trudnościach wnioskodawczyni z poruszaniem się,

schorzenia nie powodują niemożliwości poruszania się. Żaląca się w żaden sposób nie uprawdopodobniła, że przyczyną opóźnienia w niezwłocznym podjęciu przez nią czynności poprzedzających sporządzenie kasacji było zachowanie się wnioskodawczynie utrudniające pełnomocnikowi porozumienie z nią. Podkreślić należy, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że nie jest powinnością Sądu oceniającego przyczyny uchybienia terminowi do wniesienia kasacji, jego przywrócenie w każdej sprawie, w jakiej pełnomocnik został ustanowiony po upływie tego terminu. Skład orzekający zwraca uwagę, że - wbrew przekonaniu skarżącej - z poglądu wyrażonego w uzasadnieniu powołanego wyżej postanowienia z 27 czerwca 2000 r., I CZ 62/00, że „za dzień, w którym ustała przyczyna uchybienia terminu do wniesienia kasacji w rozumieniu art. 169 § 1 *in fine* k.p.c. należy uznać nie dzień zawiadomienia adwokata o ustanowieniu go pełnomocnikiem, ale dzień, w którym miał on rzeczywistą możliwość wniesienia kasacji, nie późniejszy jednak od dnia zawiadomienia go o ustanowieniu go pełnomocnikiem więcej niż o jeden miesiąc”, nie wynika, że w każdej sprawie, w której został wyznaczony pełnomocnik z urzędu, miesięczny termin z art. 393⁴ k.p.c. do wniesienia kasacji rozpoczyna swój bieg z dniem zawiadomienia pełnomocnika o jego wyznaczeniu. Sposób, w jaki Sąd Najwyższy określił upływ tego terminu nie oznacza, że w konkretnych okolicznościach sprawy termin ten nie jest krótszy. Ocena, kiedy nastąpiła „rzeczywista możliwość wniesienia kasacji” wymaga zachowania pewnej dozy obiektywizmu i uwzględnienia wszystkich okoliczności mających wpływ na uchybienie terminowi, a więc nie tylko daty wyznaczenia pełnomocnika, ale także jego działania po powzięciu wiadomości o jego ustanowieniu, przy uwzględnieniu charakteru sprawy i stopnia jej złożoności. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że sprawa (o wcześniejszą emeryturę), w której kasacja została wniesiona z uchybieniem terminu nie była skomplikowana pod względem faktycznym, zebrany w niej materiał dowodowy nie był obszerny, a pod względem prawnym nie była też zawiła, dlatego też zasadnie Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o przywrócenie uchybionego terminu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie powołanego przepisu uznał zaskarżone postanowienie za trafne i stosownie do art. 394¹ w aktualnym brzmieniu w związku z art. 397 § 1 i 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====